

Ceny prenu:
 W Lwowie bez do-
 domu Mk. 60—
 z doręczeniem do do-
 Na prowincji z prz.
 czową Mk. 70—.
**Cena pojedynczego na-
 meru porannego
 we Lwowie
 i na prowincji:**
2 Mk.

Słowo Polskie

Wydawane dwa razy dziennie

Ceny ogłoszeń:
 Ogłoszenia za wiersz lub jego
 miejsce drobnym pismem 3 Mk.
 Nadesłane i nekrologia za
 wiersz drobnym pismem lub
 jego miejsce 9 Mk. — Ogłosze-
 nia w kronice 20 Mk., za wiersz,
 do kronice 15 Mk., na pierwszej
 stronie 30 Mk. — Drobne
 ogłoszenia 1 Mk. za wyraz.
 Ogłoszenia w porannym wydaniu
 o 30% droższe, zamieszkowe o 100%,
 droższe, zagraniczne o 200%, droższe.
 Adres Redakcji, Administracji i Drukarni:
 Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.
 Reklamistów nieobecnych nie zwraca się.

Redakcja i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje przysłać się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów. — W Ameryce zamówienia na „Słowo Polskie“ przyjmuje „Polish News Agency“ 26 Newark Ave., Jersey City N. J.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny: Dr Wacław Mejbaum.

Nowa nota Cziczeryna do Polski.

Rząd sowiektów grozi. — „Gwarancje wojskowe nie mogą być dane przez Rosję i Ukrainę“. — „Dzieło pewnego i trwałego pokoju będzie wzniesione na konferencji w Rydze“.

Warszawa. (PAT.) Minister spraw zagranicznych ks. Sapieha otrzymał następujący radiotelegram: 1-go grudnia 1920. W odpowiedzi na Pańską radiodepeszę z 26 listopada 1920, rządy Rosji i Ukrainy nie mogą się powstrzymać od wyrażenia swojego żywego zdumienia wobec niezwyčajnego procederu prowadzenia pertraktacji przez radiotelegramy, usuwając od nich odpowiednio upoważnione delegacje, które znajdują się w Rydze. Linja wytyczna w postępowaniu delegacji rosyjsko-ukraińskiej odpowiada ściśle zapatrywaniu ich rządów, które nie widzą żadnej racji, zmuszającej je do wyboru innej drogi w pertraktacji z Polską. Ze strony rządu polskiego jest tem więcej niestosowne wyrażenie jakiegokolwiek niezadowolienia z powodu protestów uzasadnionych delegacji rosyjsko-ukraińskiej, że wobec ciągłych pogwałceń traktatu ryskiego przez Polskę, Rosja i Ukraina nie mogą przejść nad tem do porządku dziennego bez formalnej opozycji, opierając się na swoich prawach.

I rzeczywiście. Czyż to nie było krzywdzącym powołaniem traktatu ryskiego ze strony polskiej — powołaniem bandom powstańców Petlury i Balachowicza przystąpić do przygotowań wojennych pod okupacją wojsk okupacyjnych polskich, pozostawiając Petlurze całą strefę nazwaną: strefa administracyjna Petlury? Czyż to nie było pogwałceniem tego traktatu, gdy wojska polskie odmówiły cofnięcia się na nową granicę, po wymianie ratyfikacji? Czy to nie było pogwałceniem protokółów dodatkowych z 14 listopada, kiedy wojska polskie ociągały się z cofnięciem się w terminie przewidzianym i z umówioną szybkością do nowych linii, które miały okupować? Inne naruszenia punktów traktatu, popełnione jeszcze przez Polskę, były wyliczone w odczewach prezesa delegacji rosyjsko-ukraińskiej. Nawet demobilizacja 7 roczników, wymienionych w Pańskiej radio, miała za skutek ułatwienie rządowi polskiemu działań wojennych przeciwko Rosji i Ukrainie za pośrednictwem Petlury i Balachowicza podtrzymywanych i utrzymywanych przez niego.

To pogwałcenie traktatów zawartych między nami nie będzie zapomniane w chwili, gdy ostatecznie będą uregulowane rachunki między Polską z jednej strony a Rosją i Ukrainą z drugiej strony, gdyż te ostatnie odrzucają niewruszenie każdą myśl o naruszeniu traktatów przez nie podpisanych. W przeciwieństwie do postępowania rządu polskiego, który podpisuje traktaty i protokoły, i przekracza następnie przyjęte zobowiązania, rządy rosyjski i ukraiński pozostają niewzruszone na stanowisku swoich zobowiązań traktatowych i wypełniają je skrupulatnie. Nistylko nie idą one w śla-

dy rządu polskiego na drodze podejrzenia, co by zagroziło dziełu pokoju który je żywo obchodzi, ale ożywający je duch pojedynawczy jest tak silny, że witają one z zadowoleniem myśl rządu polskiego przyspieszenie toku konferencji pokojowej.

I proponują wskutek tego, aby powierzyć prezesowi delegacji odnośnych wypracowanie programu pertraktacji pokojowych, aby móc przy pierwszej sposobności oznaczyć datę ostatecznego zawarcia pokoju. Przyspieszenie prac konferencji jest tem więcej pożądane, że późne przybycie prezesa Dąbskiego i głównych członków delegacji polskiej, nie przedstawienie przez nią po przyjeździe nowych pełnomocnictw i długa nieobecność najważniejszych ekspertów polskich, odroczyły już znacznie dzieło zawarcia pokoju, i teraz jeszcze delegacja polska odmawia oznaczenia posiedzeń komisji dość częstych, aby praca konferencji nie była przeciągana. Zwłoka przy przedstawieniu przez delegację polską nowych pełnomocnictw jest tem dziwniejsza, że w chwili, gdy rząd polski traktował o przeniesienie konferencji z Mińska do Rygi, zaznaczył on potrzebę zaopatrzenia się delegacji polskiej w nowe pełnomocnictwa i że takowe delegacji rosyjsko-ukraińskiej zawierały od pierwszej chwili jej pobytu w Rydze prawo zawarcia ostatecznego traktatu pokojowego, chociaż wtedy przedmiotem pertraktacji były tylko preliminarja pokojowe. Mając nadzieję, że przesłady, stworzone przez delegację polską do przebiegu negocjacji będą w przyszłości usunięte, rządy rosyjski i ukraiński zaznaczają zarazem, że gwarancje wojskowe nie mogą być dane przez Rosję i Ukrainę, jak tylko w razie, gdyby otrzymały one odpowiednie gwarancje od wszystkich rządów nieprzyjacielskich, co by mogło być doprowadzone do skutku tylko przez pertraktacje ze wszystkimi wymienionymi rządami. Rosja i Ukraina podzielają w zupełności pragnienie pokoju Polski i rządy sowieckie sprzymierzone wyrażają pewność, że na tej podstawie dzieło pokoju, pewnego i trwałego, będzie wzniesione na konferencji w Rydze.

Podp.: Komisarz ludowy dla spraw zagranicznych republiki sowiecko-rosyjskiej: Cziczeryn. — Prezes rady komisarjatu ludowego i wojskowego dla spraw zagranicznych republiki sowiecko-ukraińskiej: Rakowski.

W odpowiedzi na notę powyższą, minister Sapieha wysłał do Moskwy depeszę treści następującej:

Przyjmując do wiadomości radiodepeszę Panów z dnia 1 grudnia br., komunikuję, że przesyłam ją naszej delegacji w Rydze.

Podp.: Sapieha.

Blokada jako broń Ligi narodów.

Genewa. (Tel. wł.) 4 grud. Komisja Ligi narodów omawiała sprawę stosowania przez Ligę blokady, jako środka do utrzymania pokoju. Uchwalono, aby w razie niedotrzymania przyjętych zobowiązań przez jakiegokolwiek państwo, wszyscy członkowie Ligi zerwali

z tym państwem stosunki dyplomatyczne. Przedstawiciel Anglii podkreślił znaczenie tej uchwały, umożliwiającej Lidze Narodów zastosowanie w obronie pokoju tak strasznej broni, jaką jest blokada.

Sejm Litwy środkowej — wyrazem woli ludności.

Warszawa. (PAT.) Pisma donoszą: W Warszawie bawią obecnie członkowie wileńskiej tymczasowej komisji rządzącej pp. Iwanowski (sprawy zagraniczne) i Engel (sprawiedliwość). Komisja rządząca obstała przy tem, aby wyraz woli ludności ziem wileńskich dał sejm Litwy środkowej, którego otwarcie nastąpi w połowie stycznia 1921.

Komisja rządząca zapropnuje sejmowi zdecydowanie, czy ziemia wileńska ma wejść w skład państwa polskiego, czy też litewskiego. Innych sposobów rozwiązania problemu komisja proponować nie może uważając je w obecnych warunkach za bezprzedmiotowe.

Warszawa. (PAT.) Dziś przyjeżdża do Warszawy znany działacz litewski, domniemany prezydent Litwy kowieńskiej, p. Birzysko.

Gen. Haller w Poznaniu.

Poznań. (PAT.) Dzienniki poznańskie donoszą: Generał Haller wizytował wczoraj główną komendę wojewódzką zachodniej straży obywatelskiej w Poznaniu. Straż obywatelska wystawiła na powitanie generała kompanię honorową, a po przeglądzie przemówił do generała komendant. Generał Haller w odpowiedzi podniósł męstwo żołnierzy-obywateli, którzy na zawołanie Ojczyzny pośpieszyli do zwycięskiego boju o najświętszą sprawę. Po przemówieniu generała wzniesli zebrani okrzyk na jego cześć. Potem udał się generał do głównej komendy wojewódzkiej Zachodniej Straży Obywatelskiej, gdzie po powitaniu wręczył mu przedstawiciele tamtejszych pracowników sumę 35.000 marek z funduszy byłego Pierwszego Poznańskiego Pułku Obrony Narodowej, na cele harcerstwa polskiego. W godzinach popołudniowych odbył generał Haller konferencję z przedstawicielami pism poznańskich. Poruszono na tej konferencji najaktualniejsze sprawy, a zwłaszcza sprawę Górnego Śląska.

Min. Sapieha o konwencji gdańskiej i Górnym Śląsku.

Gdańsk. (PAT.) „Danz. Ztg.“ zamieszcza wywiad swego korespondenta z ministrem spraw zagranicznych Sapieha. Zawarta konwencja polsko-gdańska — powiedział Sapieha — daje podstawę do ekonomicznego i politycznego współzycia Polski z wolnym miastem Gdańskiem, w myśl życiowych interesów oraz historycznej przysięgi, wiążącej je w ciągu wieków. Konwencja nie odpowiada wprawdzie wszystkim sprawnym interesom Polski, wypływającym z interpretacji traktatu wersalskiego, z drugiej jednak strony daje możliwość owocnej współpracy z Gdańskiem. W chwili wejścia w życie konwencji, którą będziemy z całą lojalnością wykonywać, rozpocznie się dla Gdańska era nowego rozwoju. W rozumieniu żywotnych interesów, jakie szerokie koła polityczne polskie łączą z przyszłością Gdańska, jest rzeczą pewną, że Sejm będzie ratyfikował konwencję.

W kwestji Górnego Śląska zaznaczył Sapieha, że ustanowiony przez konferencję ambasadorów termin plebiscytu na Górnym Śląsku jest po myśli obu stron. Jest rzeczą wykluczoną, aby ze strony Polski miał być wykonany jakiś zamach, nawet przez osoby nieodpowiedzialne. Rozsiewanie tego rodzaju pogłosek, ztruwających atmosferę tokowań, musi być napiętnowane jako czyn nieodpowiedzialny.

Walka o G. Śląsk.

TREŚĆ NOTY ANGIELSKIEJ.

Bytom. (PAT.) Prasa niemiecka podaje dziś treść noty rządu angielskiego do rządu niemieckiego zawiadomieniem o postanowieniu rządów koalicyjnych w sprawie sposobu głosowania emigrantów górnośląskich, mieszkających w Niemczech. Nota ta, która przesłana została także rządowi polskiemu, potwierdza poprzednią wiadomość o propozycji rządów sprzymierzonych, aby emigranci głosowali w strefie okupowanej przez koalicję, n. p. w Kolonii. Rząd niemiecki odbył po południu specjalne posiedzenie w sprawie odpowiedzi na tę notę. Odpowiedź rządu niemieckiego — jak słychać — będzie odmowna. Prasa niemiecka podaje, że również i odpowiedź polska będzie negatywna, tak, że będzie musiała być wzięta pod rozwagę kwestja głosowania emigrantów w miejscu ich urodzenia. Niemcy protestują przeciwko temu, aby emigranci głosowali w innym terminie, aniżeli mieszkańcy Górnego Śląska. Polacy przeciwnie są za głosowaniem w różnych terminach, jeżeli emigranci mają już konieczność głosować. Polacy domagają się ponadto, aby podano osobno do wiadomości wynik głosowania mieszkańców Górnego Śląska, a osobno wynik głosowania emigrantów.

ZAKUSY KOMUNISTÓW BEZSKUTECZNE.

Bytom. (PAT.) Strajk generalny, do którego nawoływali komuniści, należy uważać za nieudany. Po bez-

skutecznej próbie wywołania strajku w kilku miejscowościach, robotnicy wrócili do pracy. Pisma niemieckie donoszą, że dziś zastrajkowała część kolejarzy niemieckich w Katowicach, jednakże ruch na kolejach jest normalny. Panuje przekonanie, że zakusy komunistów niemieckich wywołania strajku, aby przeszkodzić przeprowadzeniu plebiscytu na Górnym Śląsku pozostały bezowocne.

Lud górnośląski przeciw ks. Bertramowi.

Bytom. (PAT.) Antypolskie rozporządzenie ks. Bertrama spotęgowało u ludu górnośląskiego żądanie odłączenia Górnego Śląska od diecezji wrocławskiej. Biskup Bertram, aczkolwiek diecezja jego składa się w przeważnej części z katolików polskich, nie uważał za stosowne nauczyć się języka polskiego i kiedy przed okupacją koalicyjną wizytował Górny Śląsk, przemawiał wszędzie po niemiecku. Również nie uważał ks. biskup Bertram za stosowne informować się o stosunkach wśród Polaków na Górnym Śląsku u ludzi bezstronnych, a zasięgał opinii jedynie renegata ks. Ulicki, którego powszechnie uważają za inicjatora znanego rozporządzenia ks. Bertrama.

WARSZAWSKI KONSYSTORZ EWANGELICKI O TOLERANCJI W POLSCE.

Bytom. (PAT.) Wychodząca w Kluczborku „Kreuzburgerzeitung” zamieszcza na naczelnym miejscu artykuł warszawskiego konsystorza ewangelickiego z podpisem prezesa Glasse i superintendanta Bursche, który odpiera niemieckie zarzuty polskiej nietolerancji religijnej przypominając fakty historyczne, że właśnie w Polsce wolność wyznaniowa była zawsze zagwarantowana i przestrzegana, i dziś także swoboda ta jest do kierowniczych stanowisk urzędowych katolicy mają na równi z katolikami, nie tak, jak w Pruszech, gdzie zapewniona ustawa. Ewangelicy w Polsce traktowani są zawsze urzędowo przystępnie.

Bytom. (PAT.) Pisma niemieckie ogłaszają odczwę prezydenta Rzeszy niemieckiej, Eberta, i kanclerza Fahrenbacha, wzywając naród niemiecki do składania ofiar na cele rozstrzygającej walki plebiscytowej o Górny Śląsk.

Zmiany w konstytucji gdańskiej.

Gdańsk. (PAT.) W ustalonym ostatnio przez komisję projekcie konstytucji gdańskiej wprowadzono następujące zmiany:

Art. IV. otrzymał brzmienie następujące: Językiem urzędowym jest język niemiecki. Część ludności mówiącej po polsku będzie zapewniony swobodny rozwój narodowy zwłaszcza w używaniu języka polskiego w szkołach, administracji wewnętrznej i wymiarze sprawiedliwości. Szczegóły będą ustalone urzędowo.

Art. V. zmienia się na artykuł o brzmieniu następującym: Wolne miasto Gdańsk nie może służyć jako baza militarna zarówno lądowa jak i morska. Na terytorjum wolnego miasta Gdańska nie mogą być budowane fortyfikacje, nie może być wyrabiana amunicja i materiał wojenny bez uzyskania poprzedniej zgody Ligi narodów. Na żądanie Ligi narodów senat wolnego miasta Gdańska musi jej udzielić urzędowych informacji w sprawach oficjalnych dotyczących wolnego m. Gdańska.

HAKATYŚCI GDAŃSCY PRZY ROBOCIE.

Gdańsk. (PAT.) Narodowo-niemiecka partja w Gdańsku przedłożyła kanclerzowi rzeszy memoriał, w którym przedstawia mu rzekome prześladowania ludności niemieckiej w Polsce i wzywa kanclerza, aby wszelkimi środkami postarał się o ulgę dla Niemców w Polsce, a ewentualnie ażeby Niemcy powstrzymały się od wszelkich stosunków gospodarczych z Polską, dopóki nie nastąpi zmiana w traktowaniu Niemców w Polsce.

Gdańsk. (PAT.) „Danz. N. Nachr.” omawiając proponowaną listę członków rządu gdańskiego, zaznacza w artykule wstępnym, że w rządzie tym nie biorą udziału oba stronnictwa socjalistyczne i Polacy. Polacy dlatego, że sami ośmiśnili. Wiadomość ta nie zgadza się z prawdą, gdyż jak ze strony Koła Polskiego oświadczone, Polacy sami oferowali swój współdziałanie w rządzie, propozycja ta jednak została przez blok nacjonalistyczny odrzucona.

OKRETY ANGIELSKIE W GDAŃSKU.

Gdańsk. (PAT.) Do portu tutejszego przybył wczoraj wieczorem torpedowiec angielski, dziś zaś wpłynął pancerny krążownik „Delphi”, na pokładzie którego znajdują się admirał Foxgson, komendant sił angielskich na wodach bałtyckich.

Koalicja przeciw powrotowi króla Konstantyna.

Londyn. (Tel. wł.) 4 grud. Rezultat konferencji premierów gabinetów francuskiego, angielskiego i włoskiego w sprawie Grecji ogłoszono w następującym oświadczeniu urzędowym:

Rządy angielski, francuski i włoski wykazywały stale swoją sympatię do ludu greckiego i sprzyjały urzeczywistnieniu aspiracji zewnętrznych i wewnętrznych Grecji. Rządy te czują się obecnie zmuszone do oświadczenia, że powrót na tron władcy, którego stanowisko i zachowanie było nieojławe w stosunku do koalicji podczas wojny i stało się dla niej źródłem trudności, musi być uważane przez koalicję za potwierdzenie przez Grecję wroziego aktu króla Konstantyna. Fakt powrotu króla Konstantyna wytworzyłby nową sytuację, niesprzyjającą dobrym stosunkom między Grecją, a państwami sprzymierzonymi. Wymienione trzy rządy oświadczają, że zachowają sobie w tym wypadku całkowitą swobodę działania celom uregulowania tych spraw.

Oświadczenie to zostało zakomunikowane niezwłocznie ambasadorom w Atenach z tym, żeby ci podali je do wiadomości prasy greckiej, tak, żeby jeszcze przed plebiscytem w sprawie powrotu króla Konstantyna opinia publiczna była poinformowana o stanowisku mocarstw.

Londyn. (Havas.) W rozmowie z przedstawicielem Havasa oświadczył prezydent Leygues, że wypowiedziane w prasie poglądy na kwestję grecką mają doniosłe znaczenie oraz, że są one bardzo pożądane, mianowicie w tym celu, aby dać narodowi greckiemu do zrozumienia, że wszelkie rachuby na rozłam wśród sprzymierzeńców są niezasadzone. Główną ideą polityki koalicjantów na wschodzie — oświadczył Leygues — jest możliwie najszybcze przywrócenie tam stosunków pokojowych. Prezydent Leygues ma nadzieję, że porozumienie między koalicją a narodem greckim zostanie wkrótce osiągnięte. W tym celu oświadczył

premier, konieczne jest niepozostawianie opinii greckiej ani cienia wątpliwości co do bezwzględnej zdecydowanej polityki koalicjantów w sprawie greckiej. Francuska opinia publiczna jest pod tym względem jednolita.

Paryż. (Havas.) Pierwsze komentarze prasy francuskiej i angielskiej w sprawie wspólnej deklaracji sprzymierzonych, przesłanej rządowi greckiemu, wyrażają pogląd, że rezultaty konferencji londyńskiej już obecnie mogą być uznane jako nowe świetne proklamowanie solidarności państw ententy, a równocześnie jako wielki sukces polityki francuskiej. Dzienniki uważają, że rządy francuski, angielski i włoski, przesyłając Grecji znaną deklarację, dopełniły aktu wielkiej mądrości politycznej, co też niewątpliwie znajdzie odbiawę swój szawieny oddźwięk we wszystkich krajach Wschodu.

„Petit Parisien” wyraża przekonanie, że Francja jednomyślnie przykłaśnie tej nowej ugodzie między sprzymierzeńcami, opierającej się całkowicie na formule francuskiej i to do tego stopnia, że pewne ustępy mowy prezydenta, Leyguesa, wypowiedzianej z trybuny Izby deputowanych, znajdują się w nocy, wysłanej do Aten w brzmieniu prawie dosłownem.

„Matin” konstatuje, że rezje bronionej na konferencji przez Francję oddano pierwszeństwo, ponieważ jest ona jasna, ścisła, a słuszna. Rząd angielski — mówi dziennik — przychylił się do poglądu francuskiego, złożył dowody rozumu politycznego, lojalności oraz pragnienia sprawiedliwego rozwiązania sprawy.

„Figaro” wyraża identyczny pogląd, chwaliąc rząd angielski za zajęte stanowisko, nacechowane wyraźnym duchem pojednania.

Paryż. (Havas.) Z Londynu donoszą, że nota sprzymierzonych została wręczona rządowi greckiemu i wywołała w Atenach głęboką konsternację.

Stanowisko prezydenta ministrów francuskich zachwiane.

Paryż. (Tel. wł.) 4 grud. Dzienniki donoszą, że stanowisko prezydenta ministrów francuskich Leyguesa jest zachwiane z powodu jego ustępliwości na konferencji londyńskiej, gdzie nie umiał się należycie przeciwstawić Lloyd Georgeowi zarówno w kwestji gre-

ckiej, jak i w kwestji Górnego Śląska. Po powrocie prezydenta ministrów do Paryża, będzie wniesiona w Izbie deputowanych interpelacja, która może spowodować jego upadek. Jako następców wymieniają Vivianiego i Brianda.

O sojusz francusko - angielski.

Paryż. (Havas.) Dzienniki donoszą, że Leygues oświadczył w Londynie, iż zgadza się w zupełności z oświadczeniem lorda Derby co do sojuszu francusko-angielskiego, przyczem dodał, że delegacja francuska pracuje w Londynie wśród atmosfery jak najbardziej serdecznej Leygues oświadczył, że zupełna zgoda Francji i Anglii w dalszym ciągu przyczyni się jak najlepiej do zagwarantowania pokoju na wschodzie.

Paryż. (PAT.) Wiele dzienników angielskich podnosi korzyści, jakieby przyniósł sojusz angielsko-francuski. „Morning Post” twierdzi wprost, że olbrzymia większość w Anglii przyjmie projekt lorda Derby. Poincaré w wywiadzie ze współpracownikiem „Daily Mail” oświadczył, że Francja przyjęłaby w zupełności sojusz z Anglią.

Polthu. (PAT.) Lord Derby, były ambasador angielski w Paryżu w mowie wygłoszonej w Manchesterze domagał się sojuszu między Francją i Anglią, sojusz taki bowiem przeszkodzi przyszłym wojnom. Francja nie jest ani militarystyczną ani też agresywną. Dziśjsze depesze donoszą, że premier Leygues wyraził zupełną zgodę na zapatrywanie lorda Derby'ego.

TRAKTAT W TRIANON W FRANCUSKIEJ KOMISJI DLA SPRAW ZAGRANICZNYCH.

Paryż. (Havas.) Komisja dla spraw zagranicznych Izby deputowanych przyjęła jednomyślnie do wiadomości sprawozdanie deputowanego Danichon w sprawie traktatu w Trianon. Danichon badał sprawę odpowiedzialności Węgier w wojnie i wypływające dla nich konsekwencje, oraz rozpatrywał uwagi delegacji węgierskiej w sprawie opieki mniejszości węgierskich wcielonych do państw sąsiednich. Danichon podkreślił trudności, jakie wyłoniłyby się dla Węgier w razie zachowania obecnych granic i nieuzyskania pomocy z zewnątrz. W końcu oświadczył Danichon, że polityka t. zw. małej ententy uzupełnia ni: jest przeciwną polityce Francji w krajach nadnajańskich, i apelował pod adresem Czechosłowacji, Rumunii i Jugosławii by dążyły do zgody.

Paryż. (PAT.) Sprawozdawca komisji zaproponował przyjęcie traktatu pokojowego w Trianon, podnosząc zasługi Węgier, położone około utrzymania cywilizacji na wschodzie przez pokonanie bolszewizmu. Sprawozdawca doszedł do przekonania, że Węgry w obecnym swoim składzie, po utracie wielkich obszarów rolnych i przemysłu, nie mogą się utrzymać bez obecnej pomocy. Dlatego należy powitać krok Milleranda, zmierzający do zbliżenia się gospodarczego do Węgier. Polityka małej ententy nie stoi w sprzeczności z

polityką francuską. W końcu wezwał mówca Izbę do ratyfikacji traktatu, który wprowadzi jest ciężkim dla Węgier, może jednak być w ten sposób uzupełniony, by Węgry mogły się znowu odbudować i żyć ze swoimi sąsiadami w zgodzie.

Angielsko-rosyjski układ handlowy.

Londyn. (PAT.) Angielsko-rosyjski układ handlowy został doręczony w odpisie hr. Siorzy i franc. ministrowi Leyguesowi. Układ ten nie zawiera nigdzie określenia „sojuz”, zastępując ją określeniem „rosyjski związek zakupów”. Miejsce rozrachunku znajdować się będzie w Banku petersburskim, którego kierownikiem jest b. angielski minister skarbu. Ponadto będzie urządzona w Rydze agentura angielska, która zajmować się będzie głównie technicznymi przeprowadzeniem wykonania zleceń. Utworzony też będzie oficjalny komitet rzeczoznawców angielskich, którego zadaniem będzie dokładne zbadanie sprawy handlu z Rosją. Pierwsze dostawy mają dotyczyć manufaktur wyrobów stalowych, narzędzi i konserw. Towary te częściowo znajdują się już w drodze. Francuskie koła handlowe rozważają obecnie niemożność zawarcia analogicznego układu z rosyjskim związkiem kooperatywy. Rosyjski minister handlu wystosował okólnik do Izb handlowych o podanie, jakie produkty mogą być eksportowane do Rosji. Również rząd belgijski czyni przygotowania do eksportu do Rosji towarów tekstylnych, szkła, materiałów i produktów żelaznych.

AUSTRIA PRZYJĘTA DO LIGI NARODÓW.

Genewa. (PAT.) Wydział 5 Ligi Narodów przyjął jednomyślnie wniosek dopuszczenia Austrii do Ligi Narodów. Przyjęcie Bulgarii natrafiło na wielkie trudności.

Paryż. (PAT.) Na gromadzeniu Ligi narodów w ciągu dyskusji nad przyjęciem Austrii, delegat Jugosławii Spalakovic i delegat rumuński Take Ionescu kładli nacisk na konieczność rozróżnienia między dawną Austrią pod panowaniem Habsburgów, a Austrią obecną, która udowodniła chęć wprowadzenia ustaw demokratycznych. Francja i Anglia były tego samego zdania. Wniosek dopuszczenia Austrii został jednomyślnie przez komisję przyjęty. Sprawozdanie o Bulgarii uznało, że Bułgaria dąży lojalnie do wypełnienia swoich zobowiązań. Anglia, Japonia i Szwecja byłyby za przyjęciem Bulgarii, Rumunia i Jugosławia są temu przeciwnie. Francja naraziła wstrzymuje się z wypowiedzeniem swojego zdania. Żądanie przyjęcia Ukrainy i Asserbejdżanu zostało przez komisję odrzucone z powodu, że granice tych państw nie są jeszcze ustalone.

Bolszewicy o swych sukcesach.

Moskwa. (Radio.) Komunikat wojenny z dnia 2 grudnia. Front północny: Spokój. Front zachodni: W rejonie Dąbrowska udały się nasze oddziały na nową linię obronczą. Rzeka Dąbrowska, linia w odległości 12 wiorst na południowy wschód od miasta Dąbrowska, miejscowość Wotyńsk. W rejonie Stucka 20 wiorst na północny zachód i 25 wiorst na południowy zachód od Stucka utarczki z bandami Balachowicza. Na innych frontach bez zmiany.

Moskwa. (Radio.) Komunikat sowiecki z 3 grudnia 1920: W okolicy Mozyrza przekroczyliśmy rzekę Prypiet. Walki trwają dalej. Wzięliśmy jeńców i karabiny maszynowe. W okolicy Ręczycy trwają walki 25 wiorst na południowy zachód od tej miejscowości. Zająłmy miasto Latyczów, które zostało opuszczone przez wojsko polskie w myśl warunków rozejmu. Na Wołyniu nasze wojska ścigają resztki armii Petiury, które przekraczają granicę polską.

Moskwa. (Radio.) W Armenii ogłoszono republikę sowiecką.

Helsingfors. (PAT.) Prasa petersburska komunikuje, że w guberniach witebskiej i moskiewskiej wystąpiła dywizja bolszewickich.

Paryż. (Havas.) „Daily Mail“ dowiaduje się z Konstantynopola, że rząd rosyjski bolszewicki postanowił powierzyć Enverowi Paszy dowództwo nad armią wschodnią.

Socjalizacja kopalń w Czechach.

Praga. (Tel. wł. 4 grudnia.) Pisma donoszą, że t. zw. katolicka grupa poselska w parlamencie czeskim zgodziła się na ustawę o socjalizacji kopalń. W ten sposób większość dla tej ustawy jest zapewniona.

Praga. (PAT.) „Tribuna“ donosi: Katolicka partja ludowa, której stanowisko w sprawie socjalizacji kopalń jest decydujące, oświadczyła się za socjalizacją i za utrzymaniem nadzoru pracy we fabrykach upaństwowionych. W ten sposób zapewniona jest w parlamencie większość za socjalizacją kopalń.

Reforma rolna**we wschodniej Małopolsce.**

Warszawa. (PAT.) W najbliższych dniach odbędzie się posiedzenie posłów małopolskich, na którym omawiane będą sprawy, związane z parcelacją a zarazem sposoby zapobieżenia dzikiej parcelacji i przeprowadzenia reformy rolnej we wschodniej Małopolsce.

Zwolnienie nauczycieli z wojska.

Warszawa. (PAT.) Biuro prasowe ministerstwa S. W. komunikuje rozkaz ministra wojny, zarządzający niezwłoczne zwolnienie z wojska wszystkich szeregowych nauczycieli szkół powszechnych, zawodowych, i średnich. Zwolnienie to ma zastosowanie bez względu na to, czy nauczyciele ci znajdują się w oddziałach frontowych podległych Naczelnemu Dowództwu W. P. czy też w oddziałach zapasowych, w urzędach, zakładach itp. podległych ministerstwu S. W. Wszyscy nauczyciele mają otrzymać zezwolenie nie na podstawie imiennych reklamacji, lecz jedynie na podstawie przedłożonej orzeczonej władzy wojskowej zaświadczenia o stosunku do wojska. Wyjątkowo szeregowi nauczyciele zajmujący w oddziałach podległych Naczelnemu Dowództwu stanowiska oświatowe i ubrani za niezbędnych na tych stanowiskach mogą być czasowo zatrzymani w szeregach, nie dłużej jednak niż do 1 lutego 1921. Rozkaz powyższy dotyczy wszystkich ochotników oraz tych nauczycieli szeregowych, których powołano do wojska w drodze przymusowego poboru, z wyjątkiem roczników 1900 1899 i 1893. Nauczyciele posiadający stopień oficerski nie są objęci tym rozkazem i mogą być zwolnieni jedynie na podstawie reklamacji imiennych.

Warszawa. (PAT.) Pisma dzisiejsze zawierają rozkaz ministerstwa spraw wojskowych w sprawie zwolnienia z wojska nauczycieli szkół powszechnych.

Wiadomości telegraficzne.**Z OBRAD NAD PROGRAMEM STANOWISKIEM RZĄDU.**

Warszawa. (PAT.) Rada ministrów na nadzwyczajnym posiedzeniu dnia 4 bm. przystąpiła do obrad nad programem stanowiskiem rządu w sprawie polityki finansowej i gospodarczej, aprowizacji, demobilizacji, reorganizacji armii oraz polityki zagranicznej. Po wysłuchaniu expose ministra skarbu i przeprowadzeniu nad nim obszernych dyskusji, dalsze obrady odroczone

O ODŁOŻENIE GŁOSOWANIA NAD SENATEM.

Warszawa. (PAT.) „Przegląd Wieczorny“ dowiaduje się, że prezes klubu pracy konstytucyjnej, poseł Jan Kanty Fedorowicz, podjął się pośredniczenia w sprawie odłożenia terminu głosowania nad senatem na drugą połowę stycznia.

OBA LOSY WCZORAJSEJ MILJONÓWKI NIE SPRZEDANE.

Warszawa. (Tel. wł.) 4 grud. Jak się okazuje, obydwie losy na które padła wygrana po milionie przy dzisiejszym ciągnięciu, pozostały niesprzedane w kolekturach warszawskich, tak, że na przyszłą sobotę będą wylosowane aż trzy obligacje.

Warszawa. (PAT.) W dzisiejszym ciągnięciu milionówki wygrane padły na nr. 2,775,923 i 2,831,544. Oba numery były sprzedane placówkom warszawskim. Właściciele numerów nie są jeszcze wiadomi.

ŻEGLUGA NAPIOWIETRZNA: POLSKA-FRANCJA. — Paryż. (Havas.) Izba deputowanych przyjęła projekt konwencji, dotyczącej żeglugi napowietrznej pomiędzy Francją a Polską.

GEN. BAŁACHOWICZ W WARSZAWIE. Warszawa. (PAT.) „Gazeta Warszawska“ podaje: Wczoraj przyjechał do Warszawy gen. Bałachowicz, który w ostatnich czasach został ranny w nogę. **SIENGALEWICZ ATAKIEM APOPLEKTYCZNYM TKNIĘTY.**

Praga. (Tel. wł. 4 grudnia.) Przedstawiciel Zachodniej Ukrainy t. j. rządu Petruszewycza, Dr. Siengalewicz, uległ atakowi apoplektycznemu.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 5 grudnia.

Reperituar teatru mińskiego.

Niedziela 5 grudnia o godz. 3.30 popoł. „Południaca“ dramat. — O godz. 7 wieczór „Rozwódka“ operetka.

Poniedziałek 6 grudnia o godz. 6 wiecz. „Aida“ opera.

— APOLLO. „Burza“ (Aquilone) Dramat w 5-ciu aktach z życia arystokracji włoskiej.

— Prezydium Klubu sejmowego Związku Ludowo-Narodowego wzywa posłów sejmowych, należących do Związku, ażeby bezwarunkowo stawili się w Sejmie dnia 10 grudnia br. w piątek — na głosowanie ustawy konstytucyjnej.

Posiedzenie Sejmu rozpocznie się rano.

— Na „Gwiazdkę“ dla naszego żołnierza! Zbliża się szybko dzień wigilijny, który niejedyn nasz żołnierz spędzi na granicy zdala od domu rodzinnego. Wdzięczne społeczeństwo pamiętać winno o wieczorze wigilijnym dla swego dzielnego, niezmożonego obrońcy i uprzyjemnić mu owe chwile tradycyjnego polskiego święta. Zwracamy się z serdecznym apelem do naszych Czytelników o składanie datków na rzecz „Gwiazdki“ żołnierskiej. Nazwiska ofiarodawców pomieścimy na łamach naszego pisma. Datki należy nadsyłać do Administracji „Słowa Polskiego“.

— **Polskie Tow. Politechniczne we Lwowie.** W poniedziałek, dnia 6 grudnia o godz. 6 odbędzie się dyskusja nad odczytem prof. Dra Stanisława Loria, p. t.: „Einsteinowska teoria względności i grawitacji“.

— Wielki wieczór przy muzyce na dochód uczniów-żołnierzy odbędzie się w kawiarni Renesans (ul. Trzeciego Maja) w poniedziałek dnia 6-go grudnia br. Na czele komitetu zajmującego się urządzeniem wieczoru stanęła prof. Skoczylasowa krzątając się wraz z ruchliwym zespołem pań i panów nad uświetnieniem zabawy. W programie koncert muzyki, występ kabaretu aranżowanego przez artystę Teatru mińskiego p. Polańskiego, loteria fantowa, pocztka, wróżka, licytacja amerykańska wartościowych przedmiotów, koło szczęścia i liczne niespodzianki, których źródłem nieprzebrany Mikołajowy kosz. Początek o godzinie 7-mej wieczorem.

— Dla dzieci. Komitet zjednoczonych Towarzystw: św. Stanisława Kostki i Niep. Poczęcia Najśw. P. Marii opiekujących się biedną młodzieżą, sposobiąca się do rzemiosła i handlu, urządziła 5 grudnia w hotelu George'a podwieczerek. Część artystyczną wypełnią śpiew i gra na skrzypcach pierwszorzędnymi sił. Odbędzie się też loteria fantowa i pocztka, a grzecznym dzieciom rozda osobiście podarki św. Mikołaj. Dochód przeznaczony na bursę dla bezdomnych sierót. Podarki dla dzieci odbierać będzie Komitet w dzień powieczorku od 10—1 przedpoł. w hotelu George'a.

— Opuszczają nas. Trudne warunki pracy w Małopolsce, a specjalnie we Lwowie są powodem, że rozmaite placówki zwijają się lub przenoszą w dzielnice inne, nie mogąc na gruncie naszym podolać piętrzącym się z każdym dniem ciężarom. Ot założona niedawno w mieście naszym Spółka wydawnicza pt. „Wydawnictwo polskie“, która w ostatnich czasach wydała kilka bardzo pięknych dzieł, nosi się z zamiarem przeniesienia do Poznania. Uchwała w tej mierze ma zapasć na walnym zebraniu, które odbędzie się lutro 6 bm. o godz. 3 pop. Musiały być ważne powody które skłoniły Radę nadz. do powzięcia takiego wniosku niemniej jednak obawa ogarnia szerszy ogół naszego miasta, że opuszczają nas placówki, pracujące na polu podniesienia kultury.

— **Pocóżnian cen na targach.** Dochodzą nas skargi iż żydzi-uchodźcy z Rosji uwijają się po targach lwowskich i skupują artykuły spożywcze, celem „paskowania“, podbijają i tak już wysokie ceny tychże. Wprawdzie organa kontrolne mają nakaz aresztowania takich paskarzy, gdy jednak policjanci nie mają odnośnego rozkazu, więc nie zawsze idą na rękę tym organom. W takich wypadkach władze nasze powinny przeciw wspierać się wzajemnie, co mamy nadzieję na przyszłość znaleźć zastosowanie.

Zespół prawników koleżeńskie kursy przygotowawcze Lwów — Senatorska 9 obok „Domu akademickiego“

Pod znakiem kuli i noża

upłynął wczorajszy dzień we Lwowie. Cztery osoby postrzelone, jedna przebita nożem, a kilkanaście osób cudem ocalało; oto wynik wczorajszych wypadków, które rozegrały się w następujących okolicznościach:

Wieczorem, około godziny 7, z wartowni policyjnej przy ul. Balonowej zbiegł, aresztowany za kradzież, Ludwik Demel, lat 18 liczący, rzeźnik i murarz, a zawodowy złodziej. W pogoni za nim paścił się w ciemną ulicę policjant, któremu z pomocą przyszedł jakiś żołnierz. Po chwili poczęły padać strzały. Czy strzelał policjant, czy ów żołnierz, na razie nie wiadomo. Następstwa tego były fatalne. Demel został trafiony w klatkę piersiową i runął na ulicy. Inne strzały trafiły jednak ludzi niewinnych, a to: Toncię Eisenberg, lat 18, w klatkę piersiową; Paulinę Rudzińską, lat 40, której kula strzaskała lewe przedramię, oraz około 10-letniego N. Tennenbauma, któremu kula utkwiała w brzuchu.

Pogotowie ratunkowe, po opatrzeniu rannych, odstawilo Demla, Eisenbergankę i Rudzińską do szpitala, zaś Tennenbauma odwieziono do domu rodziców.

Między siostrami H. przy ul. Adamowej 3 powstała wczoraj sprzeczka, podczas której Maria H. otrzymała z ręki siostry dwa ciosy nożem w ramię i w łopatkę. Pogotowie ratunkowe, po zaopatrzeniu, pozostawiło ją w opiece domowej.

Wieczorem około godziny 7, koło kawiarni Szkockiej, na pl. Akademickim, jakiś szofer wojskowy, zupełnie pijany, przytrzymał nieznanego człowieka i bijąc go, wołał, że to szpieg żydowski. Wdał się w tę sprawę jakiś porucznik i publiczność, więc przestraszony młodzian wyrwawszy się, uciekł. To rozdrażniło pijanicę tak, iż rzucił się na otaczający go tłum, bijąc na prawo i lewo, kto wpadł pod rękę. Wezwany przez owego porucznika do porządku, szedł chwilę spokojnie ul. Akademicką. Wtem koło „Zakopanego“ rzucił się na przechodzących spokojnie ludzi i powalił jakiegoś starszego pana i jakąś panję rzucił na ziemię. Teraz dopiero nadszedł policjant, który mając na prawej ręce przewieszony karabin, lewą ręką wiał awanturnika i tak przy pomocy cywilnych, prowadził go. Szofer kilkakrotnie wyrwał się z rąk prowadzących i poturbował kilkanaście osób. Nagle koło „Księgarni Polskiej“ pojawił się w ręce awanturnika duży, błyszczący nóż... Tłum rozpięchł się a pijany nożowicz przytrzymywany jedną ręką przez policjanta, wyrwał mu się ponownie i pocął po pl. Halickim uganiać za przechodniami. Dzięki wzajemnym ostrzeżeniom: „Uważać! ma nóż“ — kilkanaście osób uniknęło ciosu, a koło sklepu Guertlera jakiś młody, człowiek, cudem uniknął ciosu śmiertelnego. Nożowicz stracił równowagę, zachwiał się, a kilku śmielszych cywilnych rzuciło się na rozwścieczonego nożowca, ubezwładnili go i morderczą broń wytracili mu z dłoni. Teraz dopiero wdało się w sprawę kilku wojskowych i ci pomogli policjantowi zaprowadzić nożowca do Komeudy miasta.

Podnieść należy, że wojskowi, z wyjątkiem owego nieznanego porucznika, zachowywali się zupełnie obojętnie i nie pospieszili z pomocą policjantowi i cywilnym, którzy nie mogli dać sobie rady z silnym i uzbrojonym szoferem.

Dział ekonomiczny.

— Związek stow. zarobkowych i gospodarczych, w dniach 7 i 8 bm. odbędzie się w sali obrad galic. Kas. oszczędności doroczne walne zgromadzenie delegatów Związku stow. zarobkowych i gosp. Pierwszy dzień zjazdu rozpoczyna się we wtorek o godz. 9 rano. Walny zjazd, jak zaznacza prezydium, obradować będzie, w chwili, gdy polski ruch spółdzielczy otrzymał w Sejmie polską konstytucję współdzielczą. W miejsce przestarzałych paragrafów ustawy austriackiej obejmie nas w najbliższych dniach ustawa o współdzielniach, która jako dzieło kodyfikacyjne wysuwa się na czoło ustawodawstwa spółdzielczego Europy. A dalszy moment, to usunięcie kordonów, które dotychczas tamowały polski ruch spółdzielczy. Zostały otwarte wrota dla konsolidacji ruchu i gospodarstwa spółdzielczego całej Polski. Pierwszy ten Zjazd w epokowej dla narodu chwili ma ruszyć gospodarstwo na nowe tory, to też spodziewać się należy, że udział delegatów w zjeździe będzie liczny. Porządek dzienny zjazdu obejmuje sprawozdanie wydziału, referat o polskiej ustawie o spółdzielniach, organizację spółdzielni małopolskich, sprawozdanie o Banku Związkowym, wybory prezesa i wydziału i

OGŁOSZENIA

P
R
O
M
I
E
N

Tutki i bibułki cygaretowe
najprzedniejszej przed-
wojennej jakości w
rulonach lub pa-
dekach. —

Na dochód
Tow. Szkół
Lwów 6310

Lwów, Sakramentek 16.
FABRYKA

Konie na biegunach, kryte skórą „Bazar Gdański” Wałowa 9. 6526

Prześliczną kamienicę 2-piętrową (a la pałacyk) bo-
cznej Łyczakowskiej za —
150.000 Mk sprzeda Marczyński, Wałowa 2. 6600

Ozdoby na choinkę

W oryginalnych pomysłach, koszyczki dla cukierników, po-
ręcznych przystępnych poleca pracownia „Filigran”, Łyczak-
owska 11, I p. — Dla kupców znaczny opust. 6598

Polskie Towarzystwo Handlowe S. A.
W KRAKOWIE.Podwyższenie kapitału akcyjnego
na Mp. 100,000.000

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy Polskiego Towarzystwa Handlowego S. A. w Krakowie odbyte w dniu 30 czerwca 1920 r. uchwaliło podwyższyć kapitał akcyjny wynoszący dotychczas

K 50,000.000 — tj. Mp. 35,000.000 do wysokości Mp. 100,000.000

i przekazało po myśli § 8 statutu Radzie Zawiadawczej ustanowienie terminu i warunków emisji z tem, że Rada Zawiadawcza uprawniona będzie podwyżkę tę przeprowadzić w całości albo częściowo.

Rada Zawiadawcza uchwaliła w dniu 30 października 1920 r. podwyższyć na razie kapitał o Mp. 17,500.000, t. j. do wysokości

Mp. 52,500.000

przez emisję 125.000, — sztuk pełno gotówką wpłaconych nowych akcji po Mp. 140 imiennej wartości.

Pod warunkiem zatwierdzenia rządowego powyższych uchwał, Polskie Towarzystwo Handlowe rozpisuje niniejszem

SUBSKRYPCJĘ na 125.000 sztuk akcji IV. emisji

na następujących warunkach:

1) Dotychczasowym akcjonariuszom przysnuje się prawo poboru z tem, że na każdych całych 5 akcji starych mogą otrzymać 2 nowe akcje. Prawo poboru zgłoszone być musi w czasie od dnia 6 grudnia do 20 grudnia 1920 pod rygorem utraty tego prawa.

W celu uzasadnienia tego prawa poboru mają akcjonariusze przedłożyć równocześnie ze zgłoszeniem swoje akcje lub tymczasowe poświadczenie. Akcje te oraz tymczasowe poświadczenie zostaną natychmiast zwrócone po uwidocznieniu na nich wykonanego prawa poboru.

Kurs emisyjny wynosi dla akcjonariuszy wykonujących prawo poboru Mp. 350 — za sztukę, wartości imiennej Mp. 140.

2) Nieobjęte w powyższy sposób akcje oddaje się nowym subskrybentom po kursie Mp. 450 za sztukę.

Nowe zgłoszenia przyjmowane będą również w czasie od dnia 6 grudnia do dnia 20 grudnia 1920.

Repartycję nowych akcji nieobjętych przez dotychczasowych akcjonariuszy z tytułu wykonanego prawa poboru przeprowadzi Dyrekcja według swego uznania w najkrótszym czasie po zamknięciu subskrypcji.

3) Przy subskrypcji należy uiścić całą cenę kupna akcji.

4) Akcje powyższą subskrypcją objęte uczestniczą w zyskach Towarzystwa na równi ze starymi akcjami począwszy od dnia 1 stycznia 1921 r.

5) Na wypadek nieprzyznania nowych akcji wróci Towarzystwo wpłacone kwoty wraz z 3 proc. odsetek obliczonymi od dnia wpłaty do dnia zwrotu.

ZGŁOSZENIA na akcje z prawa poboru oraz na nowe akcje przyjmują:

Polskie Towarzystwo Handlowe, S. A. w Krakowie, Zarząd Główny, Sławkowska 1.

Oddział Polskiego Towarzystwa Handlowego, Warszawa, ul. Świętokrzyska 27.

Oddział Polskiego Towarzystwa Handlowego, Gdańsk, Hundegasse 46.

Oddział Polskiego Towarzystwa Handlowego, Lwów, ul. Kałataja 8.

Instrowany Kalendarz „Słowa Polskiego”
wyjdzie z druku w niezającym tygodniu.

AKCYJNY BANK ZWIĄZKOWY

dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych S. A. we Lwowie, Akademicka 4.

Podwyższenie kapitału akcyjnego

ze sumy Mp. 7,000.000 — na Mp. 21,000.000 — przez emisję nowych 50.000 sztuk akcji po Mp. 280 imiennej wartości.

Na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 31 maja 1920 r. oraz uchwały Rady Zawiadawczej z dnia 21 listopada 1920 r., ogłasza Akcyjny Bank Związkowy z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez Rząd, oraz z zastrzeżeniem § 8 statutu przysnującego Stowarzyszeniom należącym do Związku Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie przywilej nabycia czwartej części nowo wypuszczanych akcji na ogólnych warunkach subskrypcji

SUBSKRYPCJĘ

pod następującymi warunkami:

1) Kurs emisyjny wynosi: dla starszych akcjonariuszów po Mp. 320 — za sztukę, z tem, że za każdą jedną sztukę starych akcji przysługuje im prawo poboru jednej nowej.

Dla nowych akcjonariuszów po Mk. 380 — za sztukę.

2) Przy korzystaniu z prawa poboru należy przedłożyć akcje stare, względnie tymczasowe świadectwa, które zostaną bezzwłocznie zwrócone po uwidocznieniu na nich wykonanego prawa poboru.

3) Przy zgłoszeniu uiścić należy gotówką całą cenę kupna.

4) Dyrekcja Akcyjnego Banku Związkowego zastrzega sobie prawo przydziału sztuk z tem, że przestrzegać będzie pierwszeństwa subskrypcji wedle terminu ich zgłoszeń.

5) Nowe akcje wydane będą akcjonariuszom po zawiadomieniu o przydziale akcji w swoim czasie po wykonaniu sztuk za zwrotem potwierdzenia kasowego na uszczoną zapłatę.

6) Nowu akcje wezmą udział w zyskach Banku od 1 stycznia 1921 r.

7) Subskrybentom, którym wskutek przekroczenia subskrypcji akcje nie zostaną przydzielone, zwróci Akcyjny Bank Związkowy wpłacone kwoty najpóźniej do dnia 31 stycznia 1921 z 4% odsetkami.

8) Termin zamknięcia subskrypcji oznacza się na dzień 31 grudnia 1920 r.

9) Wpłaty na nowe akcje przyjmują:

Akcyjny Bank Związkowy we Lwowie i jego Oddziały w Krakowie, Krośnie i Zakopanem.

Polski Bank krajowy we Lwowie i jego Oddziały w Stanisławowie, Przemyślu, Krakowie, Białej i w Warszawie.